

Sygn. akt I CSK 4118/22

POSTANOWIENIE

Dnia 22 sierpnia 2022 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Tomasz Szanciło

w sprawie z wniosku G. Z.
z udziałem W. R., K. N., A. Z., Gminy S. i Skarbu Państwa - Starosty M.
o zasiedzenie
oraz
z wniosku Gminy S.
z udziałem G. Z., A. Z., W. R., K. N. i Skarbu Państwa - Starosty M.
o zasiedzenie
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej w dniu 22 sierpnia 2022 r.,
na skutek skargi kasacyjnej wnioskodawcy G. Z.
oraz uczestniczki A. Z.
od postanowienia Sądu Okręgowego w O.
z dnia 2 grudnia 2020 r., sygn. akt I Ca [...],

1. **odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania;**
2. **zasądza od G. Z. i A. Z. na rzecz Gminy S. kwotę 1.350 zł (jeden tysiąc trzysta pięćdziesiąt złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

W związku ze skargą kasacyjną wnioskodawcy G. Z. i uczestniczki A. Z. od postanowienia Sądu Okręgowego w O. z 2 grudnia 2020 r. Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c. Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne, istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów, zachodzi nieważność postępowania lub skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona. Tylko na tych przesłankach Sąd Najwyższy może oprzeć rozstrzygnięcie o przyjęciu lub odmowie przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania.

W judykaturze już wielokrotnie wypowiedziano się na temat charakteru skargi kasacyjnej (zob. np. postanowienia SN: z 13 czerwca 2018 r., II CSK 71/18; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 43/21; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 216/21). Wskazano m.in., że skarga kasacyjna została ukształtowana w przepisach kodeksu postępowania cywilnego jako nadzwyczajny środek zaskarżenia, nakierowany na ochronę interesu publicznego przez zapewnienie rozwoju prawa, jednolitości orzecznictwa oraz prawidłowej wykładni, a także w celu usunięcia z obrotu prawnego orzeczeń wydanych w postępowaniu dotkniętym nieważnością lub oczywiście wadliwych, nie zaś jako ogólnie dostępny środek zaskarżenia orzeczeń umożliwiający rozpoznanie sprawy w kolejnej instancji sądowej.

Koniecznej selekcji skarg pod kątem realizacji tego celu służy instytucja tzw. przedsądu, ustanowiona w art. 398⁹ k.p.c., w ramach której Sąd Najwyższy dokonuje wstępnej oceny skargi kasacyjnej. Ten etap postępowania przed Sądem Najwyższym jest ograniczony – co należy podkreślić – wyłącznie do zbadania przesłanek przewidzianych w art. 398⁹ § 1 pkt 1-4 k.p.c., nie zaś merytorycznej oceny skargi kasacyjnej. W razie spełnienia co najmniej jednej z tych przesłanek, przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest usprawiedliwione.

Wniosek o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący oparli na przesłankach uregulowanych w art. 398⁹ § 1 pkt 1 i 4 k.p.c. Przesłanki te nie zostały jednak spełnione.

W tym kontekście Sąd Najwyższy wskazuje, że skarga kasacyjna stanowi nadzwyczajny środek zaskarżenia. Jego rozpoznanie nie ma charakteru postępowania w ramach trzeciej instancji. Służy realizacji konstytucyjnych i ustawowych zadań Sądu Najwyższego, wśród których pozostają przede wszystkim

nadzór nad działalnością sądów powszechnych i wojskowych w zakresie orzekania (art. 183 ust. 1 Konstytucji RP). Zgodnie z art. 1 ustawy z dnia 8 grudnia 2017 r. o Sądzie Najwyższym (t.j. Dz.U. z 2021 r., poz. 1904 ze zm.) jego obowiązki obejmują zapewnienie jednolitości orzecznictwa i rozstrzyganie zagadnień prawnych. Tym właśnie celom wypada podporządkować także rozstrzyganie skarg kasacyjnych.

Istotnym zagadnieniem prawnym w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 1 k.p.c. jest zagadnienie nowe, nierozwiązane dotąd w orzecznictwie, którego rozstrzygnięcie może przyczynić się do rozwoju prawa. Odwołanie się do tej przesłanki przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wymaga – jak wynika z orzecznictwa Sądu Najwyższego – sformułowania tego zagadnienia z przytoczeniem wiążących się z nim konkretnych przepisów prawnych oraz przedstawienia argumentów świadczących o rozbieżnych ocenach prawnych (zob. np. postanowienia SN: z 7 czerwca 2005 r., V CSK 3/05; z 25 maja 2021 r., II CSK 96/21). Ponadto, w judykaturze Sądu Najwyższego utrwalił się pogląd, że wskazanie przyczyny określonej w powołanym przepisie nakłada na skarżącego obowiązek przedstawienia zagadnienia o charakterze abstrakcyjnym wraz z argumentami prowadzącymi do rozbieżnych ocen prawnych, wykazania, że nie zostało ono rozstrzygnięte w dotychczasowym orzecznictwie, a wyjaśnienie go ma znaczenie nie tylko dla rozstrzygnięcia tej konkretnej sprawy, ale także innych podobnych spraw, przyczyniając się do rozwoju prawa. Nie może mieć charakteru kazuistycznego i służyć uzyskaniu przez skarżącego odpowiedzi odnośnie do kwalifikacji prawnej szczegółowych elementów podstawy faktycznej zaskarżonego orzeczenia (zob. m.in. postanowienia SN: z 11 stycznia 2002 r., III CKN 570/01, OSNC 2002, nr 12, poz. 151; z 30 kwietnia 2015 r., V CSK 598/14; z 15 kwietnia 2021 r., I CSK 720/20). Występowanie w sprawie istotnego zagadnienia prawnego w zasadzie powinno spełniać wymagania stawiane zapytaniu przedstawianego przez sąd drugiej instancji w razie powstania poważnych wątpliwości (art. 390 § 1 k.p.c.), których nie można rozwiązać za pomocą powszechnie przyjętych reguł wykładni prawa (zob. np. postanowienia SN: z 24 października 2012 r., I PK 129/12; z 8 maja 2015 r., III CZP 16/15, Biul. SN 2015, nr 5). Zagadnienie to nie może być przy tym pozorne, czyli m.in. nie może stanowić próby obejścia

dokonanych przez sądy ustaleń faktycznych i oceny dowodów (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.).

Zdaniem skarżących w sprawie występują istotne zagadnienia prawne w postaci konieczności odpowiedzi na pytanie: „czy wpis w rejestrze gruntów z 1983 r. Gminy S. jako właściciela nieruchomości, który nastąpił na podstawie dekretu z 20 lutego 1969 r. w sprawie ewidencji gruntów...oraz zarządzenia Ministra Rolnictwa Gospodarki Komunalnej z 20 lutego 1969 r. w sprawie ewidencji gruntów, stanowi przejaw samoistnego posiadania działki nr 6, w kontekście okoliczności, że przedmiotowy wpis miał wyłącznie znaczenie formalne oraz nastąpił w ramach wykonywania władzy publicznej (sfera imperium)?”.

Skarżący nie sformułowali żadnego zagadnienia prawnego w formule wyżej przedstawionej, ich wywód nie zwiera żadnej argumentacji prawnej, a wyartykułowane wątpliwości nie są natury prawnej. W istocie powyższe zagadnienie prawne jest pytaniem o trafność stanowiska Sądu Okręgowego wyrażonego w związku z rozstrzygnięciem tej konkretnej sprawy i polemiką z tym stanowiskiem. Zostało ono odniesione do stanu faktycznego i przebiegu postępowania w tej sprawie, a skarżący nie wykazali jego bardziej ogólnego znaczenia. Przy czym rozstrzygnięcie istotnego zagadnienia prawnego nie może się sprowadzać do odpowiedzi na zarzuty skierowane pod adresem zaskarżonego orzeczenia ani też do odpowiedzi na wątpliwości skarżącego, które można wyjaśnić za pomocą obowiązujących reguł wykładni bądź w drodze prostego zastosowania przepisów (zob. postanowienie SN z 28 grudnia 2004 r., I UK 187/04). Tymczasem skarżący sformułowali w istocie pytanie, którego kazuistyczny sposób ujęcia wskazuje, że nie ma on charakteru abstrakcyjnego, syntetycznego i uniwersalnego, lecz odzwierciedla jedynie zarzuty w stosunku do rozstrzygnięcia Sądu *meriti*.

Ponadto zauważenia wymaga, że w orzecznictwie Sądu Najwyższego nie budzi wątpliwości, iż pierwszy z elementów świadczących o samoistnym posiadaniu występuje wtedy, gdy dana osoba znajduje się w sytuacji pozwalającej jej na korzystanie z rzeczy w taki sposób, w jaki mogą to czynić osoby, którym przysługuje do rzeczy prawo własności, przy czym nie jest wymagane efektywne

korzystanie z rzeczy, wystarczy sama możliwość korzystania, rozumiana, jako możliwość używania tej rzeczy, pobierania z niej pożytków, przekształcenia lub nawet zniszczenia. Władztwo nad rzeczą musi być stanem trwałym (choć przejściowo posiadacz może nie wykonywać władztwa bez utraty posiadania), nienapotyającym skutecznego oporu osób trzecich. Wola władania dla siebie (*animus rem sibi habendi*) przejawia się w podejmowaniu wielu czynności wskazujących na to, że posiadacz traktuje rzecz jako pozostającą w jego sferze swobodnej dyspozycji, przy czym ocena podejścia uwzględnia rzeczywistą wolę władającego, ale dokonywana jest obiektywnie, z punktu widzenia otoczenia posiadającego (zob. np. postanowienie SN z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 193/14).

Zewnętrzne przejawy posiadania samoistnego mogą być różne, w zależności od przeznaczenia, rodzaju, położenia nieruchomości oraz sposobu jej wykorzystania. W judykaturze Sądu Najwyższego jako takie przejawy wymienia się, przykładowo: ogrodzenie działki, jej zabudowanie lub zagospodarowanie w inny sposób, dbanie o jej utrzymanie w stanie niepogorszonym, czynienie innego rodzaju nakładów, pobieranie pożytków, czy uiszczanie należnych od nieruchomości danin publicznych (zob. np. postanowienia Sądu Najwyższego: z 12 lutego 2014 r., IV CSK 271/13; z 21 maja 2014 r., II CSK 458/13).

Ponadto, za aktualny należy uznać pogląd przedstawiony przez samych skarżących, że władanie cudzą nieruchomością przez Skarb Państwa, uzyskane w ramach sprawowania władztwa publicznego, może być posiadaniem samoistnym prowadzącym do zasiedzenia (uchwała SN z 26 października 2007 r., III CZP 30/07, OSNC 2008, nr 5, poz. 43). Wolę władania terenem *cum animo rem sibi habendi* może ujawnić zatem Skarb Państwa, podobnie jak każdy inny podmiot, z tym że ocenie podlegają zachowania podmiotu, który jest upoważniony do występowania w imieniu właściwego organu Skarbu Państwa (postanowienie SN z 15 stycznia 2015 r., IV CSK 193/14).

Należy również wskazać, że zasiedzenie jest sposobem nabycia prawa własności nieruchomości przez nieuprawnionego posiadacza na skutek długotrwałego posiadania, którego okres jest zależny od dobrej lub złej wiary posiadacza (art. 172 § 1 k.c.). Do nabycia własności przez zasiedzenie konieczne

są zatem dwie przesłanki: samoistne posiadanie i upływ czasu przewidzianego w ustawie (postanowienie SN z 27 lipca 2018 r., V CSK 393/17).

Na podstawie zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego i jego oceny Sądy *meriti* uznały, że wnioskodawca nie wykazał, aby wraz z A. Z. oraz poprzednikami prawnymi, tj. T. Z. i K. Z., byli posiadaczami samoistnymi nieruchomości składającej się z działki gruntu o numerze ewidencyjnym 6, wbrew zaś opiniom skarżących przesłanki zasiedzenia zostały wykazane przez Gminę S., co skutkowało stwierdzeniem, że Gmina ta nabyła 31 grudnia 2013 r. własność nieruchomości w drodze zasiedzenia.

Oparcie zaś wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania na przesłance oczywistej jej zasadności oznacza, zgodnie z poglądem utrwalonym w judykaturze, że skarżący musi przedstawić dokładny wywód, na czym – jego zdaniem – polega oczywista zasadność skargi w danej sprawie, z przytoczeniem przepisów, których naruszenie ją spowodowało oraz argumentację wskazującą na to, dlaczego opisane naruszenie doprowadziło do wydania oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Innymi słowy, skoro przesłanką wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania jest twierdzenie skarżącego, że skarga jest oczywiście uzasadniona, to powinien on w uzasadnieniu wniosku zawrzeć wywód prawny wskazujący, w czym wyraża się ta „oczywistość” i przedstawić argumenty na poparcie tego twierdzenia. Przy czym, o ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (zob. np. postanowienia SN: z 15 kwietnia 2021 r., IV CSK 617/20; z 25 sierpnia 2021 r., II CSK 155/21).

Uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania nie przekonuje, że doszło w niniejszej sprawie do rażącego naruszenia prawa, które skutkowałoby oczywistym uzasadnieniem skargi. Z motywów zaskarżonego orzeczenia wynika, że punktem wyjścia dla oceny, czy wnioskodawcy byli posiadaczami samoistnymi nieruchomości objętej wnioskiem, był stan faktyczny

ustalony przez Sąd Rejonowy, który Sąd Okręgowy w całości podzielił. W ramach kontroli kasacyjnej Sąd Najwyższy nie kontroluje samej oceny dowodów, a jedynie jej legalność. Skarżący może bowiem zakwestionować sposób zebrania materiału dowodowego z naruszeniem przepisów regulujących postępowanie dowodowe; w takim wypadku obowiązkiem skarżącego jest przytoczenie tych przepisów i wyjaśnienie, jaki wpływ na treść rozstrzygnięcia to naruszenia miało. Zgodnie bowiem z art. 398³ § 3 k.p.c. podstawą skargi kasacyjnej nie mogą być zarzuty dotyczące ustalenia faktów lub oceny dowodów. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego orzeczenia (art. 398¹³ § 2 *in fine* k.p.c.). Tak więc wszelkie zarzuty w skargach kasacyjnych dotyczące oceny materiału dowodowego nie miały jakichkolwiek podstaw prawnych.

Ponadto pod pretekstem kwalifikowanego naruszenia prawa materialnego nie można zmierzać do podważenia dokonanej w sprawie oceny dowodów (postanowienie SN z 9 sierpnia 2018 r., II PK 213/17). Tak naprawdę skarga kasacyjna opiera się w przeważającej części właśnie na kwestionowaniu oceny materiału dowodowego dokonanej przez Sądy *meriti*, co jest oczywiście niezasadne.

Uważna lektura motywów zaskarżonego orzeczenia nie daje asumptu do stwierdzenia, aby Sąd Okręgowy nie odniósł się w sposób wystarczający do zarzutu dokonania błędnej oceny dowodów. Ustanowionego w art. 378 § 1 k.p.c. obowiązku rozpoznania sprawy w granicach apelacji nie wynika konieczność osobnego omówienia przez sąd w uzasadnieniu wyroku każdego argumentu podniesionego w apelacji. Za wystarczające należy uznać odniesienie się do sformułowanych w apelacji zarzutów i wniosków w sposób wskazujący na to, że zostały one przez sąd drugiej instancji w całości rozważone przed wydaniem orzeczenia (zob. np. postanowienie SN z 9 grudnia 2015 r., II CSK 265/15). Uzasadnienie Sądu Okręgowego spełnia te cechy. Sąd ten wskazał bowiem, że przeprowadzona przez Sąd I instancji ocena materiału dowodowego jest wszechstronna, w całości logiczna i zgodna z zasadami doświadczenia życiowego, zaś wszystkie podniesione w tym zakresie zarzuty stanowią w istocie jedynie nieuzasadnioną polemikę z prawidłowym i nieobarczonymi jakimkolwiek błędem

ustaleniami Sądu. Jak wskazał Sąd Okręgowy, skarżący nie wykazał istotnych błędów logicznego rozumowania, sprzeczności oceny z doświadczeniem życiowym, braku wszechstronności, które prowadzą do wniosków odmiennych, odnosząc się do poszczególnych kwestii objętych apelacją.

Również z motywów zaskarżonego orzeczenia nie wynika, aby było ono sprzeczne ze stanowiskiem Sądu Najwyższego, które zakłada, że samoistnym posiadaczem nieruchomości w rozumieniu art. 172 k.c. jest ten, który nią włada jak właściciel (art. 336 k.c.). Taki posiadacz wykonuje uprawnienia składające się na treść prawa własności (art. 140 k.c.), korzysta z nieruchomości z wyłączeniem innych osób, pobiera pożytki i dochody, a także uważa się za uprawnionego do rozporządzenia nią. Ustalenie faktu posiadania rzeczy i jego charakteru odbywa się na podstawie manifestowanych przez posiadacza i widocznych na zewnątrz przejawów władania rzeczą i zawsze musi odnosić się do okoliczności konkretnego przypadku. Do zasiedzenia może prowadzić jedynie posiadanie jawne, widoczne dla otoczenia (zob. np. postanowienie SN z 29 stycznia 2021 r., V CSK 143/20).

Z tych względów, na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. w zw. z art. 13 § 2 k.p.c., Sąd Najwyższy odmówił przyjęcia do rozpoznania skargi kasacyjnej, nie znajdując też okoliczności, które w ramach przedsądu jest obowiązany brać pod uwagę z urzędu.

O kosztach postępowania kasacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 3 k.p.c. w zw. z § 2 pkt 6 w zw. z § 5 pkt 1 w zw. z § 10 ust. 4 pkt 2 rozporządzenia Ministra Sprawiedliwości z dnia 22 października 2015 r. w sprawie opłat za czynności radców prawnych (t.j. Dz.U. z 2018 r., poz. 265 ze zm.).

[as]